

## KOŚCIOŁY I KAPLICE CHĘCIN

Na terenie parafii Chęciny, powstałej w końcu XIII w., w ciągu 700 lat jej istnienia było jedenaście świątyń. W liczbie tej sześć kościołów i pięć kaplic. Dwa kościoły były parafialne, dwa klasztorne, jeden szpitalny i jeden górniczy. Każda z pięciu kaplic pełniła inną rolę. Były to kaplice: zamkowa, klasztorna, grobowa, filialna i cmentarna. Spośród tych jedenastu świątyń tylko sześć służy dzisiaj celom sakralnym, dwie przestały istnieć, zaś trzy przebudowane, utraciły charakter budynków sakralnych i służą celom świeckim. Z tych trzech ostatnich jedna jest domem mieszkalnym, druga salą restauracyjną, a trzecia barem kawowym. Dziwne, a zarazem ciekawe dzieje tych świątyń, stanowią przedmiot niniejszej pracy.

Budowle sakralne parafii Chęciny  
według nazwy i tytułu świątyni, czasu powstania,  
pełnionej aktualnie funkcji

№	Nazwa świątyni	czas	Pełniona funkcja
1.	kościół św. Stanisława	XIII w.	kościół rektoralny
2.	kaplica zamkowa św. 10 tys. m.	XIII w.	w ruinie
3.	kościół św. Bartłomieja	XIV w.	kościół parafialny
4.	kościół Wniebowzięcia N.M.P.	XIV w.	sala restauracyjna
5.	kościół św. Jakuba	XIV w.	nie istnieje
6.	kościół św. Ducha	XV w.	dom mieszkalny
7.	kościół św. Marii Magdaleny	XVI w.	kościół klasztorny
8.	kaplica św. Leonarda	XVI w.	bar
9.	kaplica Trzech Króli	XVII w.	kaplica k-ła par.
10.	kaplica M. B. Anielskiej — Polichno	XIX w.	kaplica rektoralna
11.	kaplica cmentarna	XX w.	kaplica pogrzebo- wa

## I KOŚCIOŁY

## 1. KOŚCIÓŁ ŚW. STANISŁAWA W STAROCHEĆCINACH

Pierwsza świątynia parafii została wybudowana jeszcze przed założeniem zamku i miasta, na terenie wsi Chęciny. Początki tego kościoła wiążą się z osobą właściciela wsi Chęciny Mikulona, który występuje w dokumentach historycznych drugiej połowy XIII w.<sup>1</sup> Mikulon będąc zamożnym dygnitarzem księstwa sandomierskiego, wzorem ówczesnych możnowładców polskich, w swoich dobrach rodzinnych ufundował kościół i nadał mu za patrona, powszechnie wówczas czczonego, a niedawno kanonizowanego św. Stanisława biskupa i męczennika. Kościół ten, zapewne już od początku swego istnienia był kościołem parafialnym. Został on zbudowany z drewna i przetrwał do końca XVII w.<sup>2</sup> Kiedy Władysław Lokietek przejął w swoje ręce wieś Chęciny i dołączył ją do większego zespołu wsi książęcych, zmieniła się również rola tego kościoła. Stał się on wówczas kościołem parafialnym dla rozległego terenu włości książęcych, zaś prawo patronatu przeszło na monarchów Polski. Kiedy zostaje założone miasto Chęciny, pierwotne Chęciny — wieś, przyjmują nazwę Stare Chęciny. Nowo lokowane miasto przez parę dziesiątków lat, mimo iż ma już własny kościół, który jest filialnym w stosunku do kościoła św. Stanisława, nadal należy do tej parafii. Kościół parafialny św. Stanisława spełnił podobną rolę wobec kościoła w mieście, jak wieś Chęciny wobec miasta. Wieś ta przekazała swą nazwę zamkowi i późniejszemu miastu, sama stając się Starymi Chęcunami, zwykłą cichą wsią, nie odgrywającą żadnego poważniejszego znaczenia. Podobnie i kościół w tej wsi, pierwsza świątynia checińska, był kościołem macierzystym, nie tylko kościołem parafialnym św. Bartłomieja w mieście, ale i wszystkich innych świątyń na terenie miasta Chęciny i parafii. Spełnił on swoją rolę dziejową, a kiedy centrum życia przeniosło się na Górę Zamkową i do miasta, powoli zaczął pustoszeć i chylić się ku upadkowi, a z nim również cała rozległa parafia starochecińska<sup>3</sup>. W tym czasie dobra starostwa checińskiego należą do królowej Elżbiety, wdowy po Kazimierzu Jagiellończyku, jako jej wiano. Królowa ta widząc, że parafia i kościół w Starochećcinach upadają, wystarała się u swego syna kardynała Fryderyka Jagiellończyka, arcybiskupa gnieźnieńskiego

<sup>1</sup> F. Piękoskiński, *Rycerstwo polskie wieków średnich*, Kraków 1901, T. 3 s. 177—178; *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski* wyd. F. Piękoskiński, Kraków 1876 T. 1 nr 88 s. 105—106.

<sup>2</sup> A. Bartaczkowa, M. Kosińska, Chęciny — studium historyczno-urbanistyczne, Warszawa 1957 s. 1—2 (Maszynopis WAP Kielce).

<sup>3</sup> W. Grzebiński, *Monografia Chęciny*, Kielce 1908 s. 56.

i biskupa krakowskiego, że ten specjalnym dekretem wydanym w 1500 r. połączył obydwie parafie w jedną. Proboszczem jedynej odtąd parafii Chęciny mianował kardynał Jana de Panczelicze<sup>4</sup>. Odtąd przy kościele św. Stanisława rezyduje wikariusz manualny, spełniający funkcje duszpasterskie w imieniu proboszcza rezydującego w mieście przy kościele św. Bartłomieja<sup>5</sup>.

Po klęsce, jaka dotknęła Chęciny w czasie najazdu szwedzkiego, kościół św. Stanisława ulegał stopniowo całkowitej ruinie i zniszczeniu. Nowy został wzniesiony na miejscu pierwotnego w latach 1680—1690 z fundacji Stefana Bidzińskiego starosty checińskiego, według projektu Tylmana z Gameren, architekta Jana III. Nowy kościół został wykończony przed 1718 r.<sup>6</sup> Kościół ten został zbudowany w stylu barokowym, na planie krzyża greckiego o czterech krótkich jednoprzęsłowych ramionach. Nad częścią centralną kwadratową, kopuła z latarnią na osmiobocznym bębnie wspartym na żagielkach. Bogata barokowa dekoracja stiukowa wykonana została w XVII wieku. Nad arkadą tęczową anioły podtrzymują tarczę z herbem Janina, Stefana Bidzińskiego. Do wystroju kościoła weszły, wykonane wówczas, trzy ołtarze barokowe. Obok kościoła, równocześnie z nim, wzniesiono dwie analogiczne dzwonnice<sup>7</sup>.

W niedługim czasie, bo już w 1789 r., świątynia ta znalazła się w opłakanym stanie, prawie cała zrujnowana. Lustratorzy królewscy oglądając ją, we wspomnianym roku, takie wydadzą o niej świadectwo: „Jest w tej wsi kościółek czyli kaplica publiczna murowana w krzyż kawalerski, piękna i ozdobna, całkiem zaniedbana, bo dach na niej zły, okna powybijane. Dwie dzwonnice bez dachów, puste stoją”<sup>8</sup>. W aktach checińskich jest wzmianka, że w 1787 r. dano pozwolenie na zburzenie zrujnowanego kościoła i wykorzystanie materiału otrzymanego z rozbioru na budowę szpitala i szkoły. Sytuacja polityczna, jaka wytworzyła się po rozbiorach Polski i zaszła wówczas zmiany, nie pozwoliły wykonać tych planów. W 1844 r. kościół św. Stanisława podźwignął z ruiny i odbudował gen. Storożenko, obdarowany dobrami byłego starostwa checińskiego<sup>9</sup>.

W ostatnich latach, a mianowicie w 1969 r., kościół ten stał się świątynią rektoralną. Zamieszkał przy nim ksiądz rektor, który spełnia w nim wszystkie funkcje duszpasterskie dla mieszkań-

<sup>4</sup> J. Łaski, *Liber Beneficiorum Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, wyd. J. Łukowski, Gniezno 1880 T. 1 s. 584.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, T. 3, Warszawa 1957 z. 4 s. 55; A. Bartaczkowa, M. Kosińska, Chęciny, s. 2; J. Czarniecki, *Chęciny i okolice*, Warszawa 1954 s. 53.

<sup>7</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, T. 3 z. 4 s. 13—22.

<sup>8</sup> *Lustracja woj. sandomierskiego 1789*, Cz. I, wyd. H. Madurowicz — Urbańska, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965 s. 172.

<sup>9</sup> W. Grzebiński, *Monografia Chęciny*, s. 56.

ców: Starochećcin, Lipowicy, Przymiarek i Podzamcza Checińskiego. Dla wiernych ze wspomnianych miejscowości kościół św. Stanisława stanowi quasi kościół parafialny.

## 2. KOŚCIÓŁ ŚW. BARTŁOMIEJA W CHEĆCINACH

Kościół ten został wybudowany w stylu gotyckim. Późniejsze liczne przebudowy nie zdołały tego stylu zatrzeć. Fundatorem kościoła jest założyciel miasta, król Władysław Lokietek. Lokacja miasta najprawdopodobniej miała miejsce w 1315 r.<sup>10</sup> i odtąd też miasto zaczęło powstawać „na nowym korzeniu”. Wszystkie dane przemawiają za tym, że razem z miastem został wzniesiony kościół, który otrzymał tytuł św. św. Bartłomieja i Jadwigi. Pierwotny niewielki kościół, został zapewne ukończony jeszcze za czasów króla Władysława Lokietka. Kazimierz Wielki rozbudował go i prace budowlane zakończył w 1350 r. Tę ostatnią datę, zapewne mylnie, podaje w przypisie wydawca *Liber Beneficiorum* Jana Łaskiego, jako datę rozpoczęcia budowy kościoła<sup>11</sup>. Ponieważ kościół św. św. Bartłomieja i Jadwigi nie posiada dokumentu erekcyjnego, stąd też dokładna data fundacji kościoła i założenia przy nim parafii pozostaje nadal nieznaną. Za czasów Kazimierza Wielkiego, a najpóźniej, za rządów jego siostry Elżbiety Lokietkówny, przy kościele tym została założona parafia, tym razem już druga (miejska) parafia checińska<sup>12</sup>. Sam tytuł tego kościoła — Bartłomieja i Jadwigi — wskazuje na powiązanie tej świątyni ze Śląskiem. Wydaje się to być oczywiste, gdyż ci, którzy go wznosili przybyli ze Śląska z okolic Trzebnicy jako osadnicy i przekazali taki tytuł nowemu kościołowi, jaki mieli dawniej u siebie na Śląsku<sup>13</sup>. W kościele tym, jak świadczą źródła parafialne istniało pięć ołtarzy. Były to: ołtarz św. Krzyża, św. Stanisława, św. Mikołaja, św. Trójcy i Wszystkich Świętych. Z ołtarzami tymi związane były fundacje altarii, a następnie prebend<sup>14</sup>. Jan Długosz wymieniając dziesięciny pobierane na terenie parafii Chećciny przez kanoników kolegiaty kieleckiej w 1440 r., tak pisze o Chećcinach: „Chećciny miasto mające kościół parafialny murowany w archidiecezji gnieźnieńskiej leżący”<sup>15</sup>. Czas od wzniesienia świątyni do 1568 r., to

<sup>10</sup> M. Paulewicz, *Początki górnictwa checińskiego i fazy jego rozwoju do początku XVII w.* (w:) Biuletyn Informacyjny „Kopasyny”, Kielce, sierpień 1975 s. 14.

<sup>11</sup> J. Łaski, *Liber Beneficiorum*, s. 584p.

<sup>12</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, T. 3 z. 4 s. 13.

<sup>13</sup> Informacje o wezwaniu kościoła w Trzebnicy zasięgnął autor od duszpasterzy kościoła par. w Trzebnicy na Śląsku.

<sup>14</sup> W. Grzebiński, *Monografia Chećcin*, s. 39–40, 47.

<sup>15</sup> J. Długosz, *Liber Beneficiorum Dioecesis Cracoviensis*, Kraków 1863, T. 1 s. 466.

okres stopniowego rozwoju i rozbudowy kościoła. Dzięki rozkwitowi górnictwa kruszcowego w starostwie checińskim, miasto przeżywa złote czasy swojego rozwoju. Nic też dziwnego, że w tak rozwijającym się wspaniale mieście, kościół parafialny staje się coraz piękniejszy i bogatszy. Zamożni mieszczanie zarówno kupcy, jak i górnicy czynią na rzecz tego kościoła liczne fundacje i darowizny<sup>16</sup>. W drugiej połowie XVI w. urząd starosty checińskiego pełni Stanisław Szafraniec, właściciel Secemina. Porzuca on katolicyzm i przyjmuje kalwinizm, przyczyniając się znacznie do rozszerzenia tego odłamu protestantyzmu w Małopolsce. Wspaniale uposażony i bogaty kościół parafialny w Chećcinach, staje się łakomym kąskiem dla innowierców. Kalwini mając poparcie współwyznawcy starosty checińskiego Szafranc, w 1568 r. zdobywają i przejmują w posiadanie kościół parafialny w Chećcinach. W czasie swego użytkowania świątyni doprowadzają ten kościół do opłakanego stanu<sup>17</sup>. W trzy lata później Szafraniec przekazuje kościół arianom i sam przechodzi do tego odłamu protestantyzmu polskiego<sup>18</sup>. Kiedy katolicy utracili swój kościół parafialny, ówczesny proboszcz przenosi się do kościoła św. Ducha, który na przeciąg prawie trzydziestu lat staje się kościołem parafialnym dla parafii checińskiej<sup>19</sup>. Kiedy proboszczem checińskim zostaje były sekretarz królewski Mateusz Post, wówczas przy pomocy starosty checińskiego Stanisława z Ruszczy Branickiego odzyskuje utracony kościół. Zygmunt III na sejmie generalnym w Warszawie, dnia 27 marca 1597 r. zatwierdza wówczas wszystkie dawne przywileje tego kościoła<sup>20</sup>. Kiedy kościół powrócił w ręce katolików przedstawiał żalony widok. Był całkowicie spustoszony; ołtarze, naczynia, sprzęty, obrazy — zniszczone lub zrabowane. Dopiero po odnowieniu i ponownej konsekracji w 1603 r. zaczęto w nim odprawiać nabożeństwa<sup>21</sup>. Teraz też następuje dla kościoła czas ponownego rozkwitu i zatarcia śladów zniszczeń i dewastacji. W 1628 r. zostaje konsekrowany nowy wczesnobarokowy główny ołtarz, ozdobiony bramkami, rzeźbami świętych, proroków i aniołów. Następnie świątynia ubogaca się o pięć nowych bocznych ołtarzy, wzniesionych również w stylu barokowym<sup>22</sup>.

Kościół odrestaurowany i odnowiony uzyskał piękny wygląd, a skarbiec wiele cennych srebrnych naczyń, które przetrwały do

<sup>16</sup> J. Łaski, *Liber Beneficiorum*, s. 584.

<sup>17</sup> *Lustracja woj. sandomierskiego 1789*, Cz. 1 s. 165.

<sup>18</sup> W. Grzebiński, *Monografia Chećcin*, s. 41.

<sup>19</sup> *Tamże*.

<sup>20</sup> *Lustracja woj. sandomierskiego 1789*, Cz. 1 s. 165.

<sup>21</sup> F. M. Sobieszkański, *Wycieczka archeologiczna w niektóre strony gubernii radomskiej w miesiącu wrześniu 1851 roku*. Warszawa 1852 s. 194.

<sup>22</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, T. 3 z. 4 s. 13.

obecnym czasów. W 1614 r. ukończono budowę w tym kościele Kaplicy Trzech Króli, która posiada wysokie walory artystyczne<sup>23</sup>. Druga połowa XVII w. to czasy katastrofalne dla życia i rozwoju miasta Chęciny. Najazd szwedzki doprowadził do ruiny kwitnące miasto, a szalejąca po nim zaraza wyludniła miasto i okolice. Po tych dwu klęskach w mieście z około 5 tys. mieszkańców pozostało tylko 86 katolików i 154 Żydów<sup>24</sup>. Katastrofalny ubytek ludności na terenie parafii notują w tym czasie lustratorzy królewscy: „dla niewielkości poddanych zupełnie łak sprzątać nie mogą”<sup>25</sup>. Po tej klęsce nastąpiły ciężkie czasy nie tylko dla miasta, ale i dla kościoła św. Bartłomieja i Jadwigi. Przez 50 lat proboszczowie parafii nie mogli usunąć strat i zniszczeń, jakie po wojnach szwedzkich w nim pozostały. Dopiero na początku XVIII w., kiedy proboszczem tego kościoła zostaje ks. Andrzej Andzelowski, kanonik kamieniecki i mieszczanin chęciński — z całą gorliwością i zapalem przystępuje do restauracji i renowacji świątyni i budynków parafialnych. Dopiero po 30 latach pracowitego duszpasterzowania, mógł on w pełni ocenić to czego dokonał. Było zaś tego dosyć sporo. Odrestaurował wnętrze kościoła, zakryłszy zaopatrzył w liczne naczynia srebrne, postawił dom plebański i nowe zabudowania gospodarcze. Umierając w 1746 r. sam napisał w testamencie, że kościół w szacie pięknej, jako swą oblubienicę, zostawia: „in meliori et elegantiori statu ut sponsam meam relinquo”<sup>26</sup>.

Pod koniec XVIII w. wzrasta znacznie liczba duchowieństwa przy kościele parafialnym w Chęcinach. Ks. Urban Szostakowicz za zgodą Michała Jerzego księcia Poniatowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego, ustanowił tu ponownie mansonarzy, którzy po raz pierwszy zostali tu zorganizowani w XVII w. przed najazdem szwedzkim i dał im dobra dawnych starożytnych prebend, zachowując równocześnie tytuły prebend: Trzech Króli, św. Krzyża, św. Trójcy i Szpitalnej<sup>27</sup>.

Po upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej z tytułu kościoła usunięto imię św. Jadwigi, a patronem aż do obecnej chwili pozostał tylko św. Bartłomiej. Zmieniła się też przynależność kościoła i parafii do diecezji, weszły one, najprzód do krakowskiej, a następnie kieleckiej diecezji.

<sup>23</sup> M. Paulewicz, E. Kosik, Kasper Fodyga *gwarek chęciński* (w:) „Informator Towarzystwa Górnictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego”. Kielce 1974, lipiec s. 5.

<sup>24</sup> J. Chądzyński, *Historyczno-statystyczne opisy miast starożytnych w ziemi sandomierskiej leżących*, Warszawa 1855 T. 3 s. 161.

<sup>25</sup> *Lustracja woj. sandomierskiego 1660—1664*, Cz. I, wyd. H. Oprawko i K. Schuster, Kraków 1971 s. 68.

<sup>26</sup> W. Grzebiński, *Monografia Chęciny*, s. 41—42.

<sup>27</sup> *Tamże* s. 42.

### 3. KOŚCIÓŁ WNEBOWZIECIA NMP. — FRANCISZKANÓW

Zaden z kościołów chęcińskich nie ma tak dokładnej metryki powstania, jak kościół franciszkanów. Fundatorem i założycielem tego kościoła i istniejącego przy nim klasztoru jest król Kazimierz Wielki. Monarcha ten pragnąc ludności Chęciny zapewnić odpowiedni poziom życia religijnego, pragnie w mieście tym wybudować kościół i osadzić przy nim franciszkanów. O fakcie tym mówi wyraźnie petycja króla zwrócona do ówczesnego papieża<sup>28</sup>. Fragment tego dokumentu zamieścił papież Urban V w swej bulli z dnia 5 marca 1367 r. Wynika z niego, że król prosi papieża, aby ten pozwolił w nowo założonych miastach, takich jak Chęciny, Skawina, Opoczno i Szydłów założyć klasztory franciszkańskie. Papież chętnie wyraził zgodę i dzięki temu już w roku następnym osiadają franciszkanie w Chęcinach. Powstaje tu klasztor i kościół z miejscowego kamienia<sup>29</sup>.

W XV w. kościół ten i klasztor znacznie rozbudowano i powiększono<sup>30</sup>. Przez dwieście lat obiekty te spełniały swoje zadanie, a miejscowi franciszkanie szerzyli kulturę religijną wśród miejskiej ludności parafii. W okresie reformacji kościół i klasztor znalazły się w niebezpieczeństwie. Nie wystarczyło protestantom zabranie kościoła parafialnego, ale w trzynastu lat po tym fakcie sięgnęli po kościół klasztorny. W 1581 r. przemocą zagrąbili kościół i klasztor oraz zajęli dobra zakonne<sup>31</sup>. Świątynia ta była w rękach innowierców do 1597 r. i została im odebrana w tym samym roku co i kościół parafialny. Zamieniona na zbór pozbawiona została sprzętów, ozdób, naczyń i szat liturgicznych. Kiedy wróciła ona w ręce zakonu, natychmiast przystąpiono do pracy i zaczęto usuwać zniszczenia. Już w roku następnym po objęciu kościoła i klasztoru ponownie przez franciszkanów przybywa z Krakowa wizytator zakonny O. Donat. Miasto zastaje otoczone murem, który jest w dosyć dobrym stanie. Wewnątrz murów miejskich jest konwent franciszkański. Kościół nosi tytuł św. Franciszka z Asyżu, świątynia ta jest cała murowana, wieża natomiast jest drewniana. Chodzi tu zapewne o dzwonnice stojącą luźno obok kościoła. Na niej umieszczone są dzwony. Budynki klasztorne są drewniane. Na końcu wirydarza jest kaplica św. Leonarda „ad quam est maxima devotio hominum”. W kościele jest sześć ołtarzy, wszystkie odnowione. W kaplicy św. Leonarda jest siódmy ołtarz bardzo

<sup>28</sup> Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego, organizacja Kościoła*. Poznań 1947 s. 212.

<sup>29</sup> *Vetera Monumenta Poloniae et Lituaniae*, wyd. A. Theiner, T. 1, Roma 1860 dod. 866 s. 642—647.

<sup>30</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce* T. 3 z. 4 s. 15; K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, Kraków 1937 T. 1 s. 125.

<sup>31</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, T. 3 z. 4 s. 15.

stary (antiquum)<sup>22</sup>. Naczynia i szaty liturgiczne są bardzo skromne. Jest jedna monstrancja srebrna, pacyfikał srebrny, trzy humerały, dziesięć ornatów, dwie kapy, dwie dalmatyki i to już wszystko<sup>23</sup>. W 1612 r. klasztor wizytuje prowincjał Goski. Wspomina on, że prezbiterium kościoła ma sklepienie, ale nawa główna nie posiada go jeszcze i nie została dotąd odbudowana po zniszczeniach dokonanych przez protestantów. Wizytator wspomina, że kościół ma teraz trzy ołtarze poświęcone Matce Bożej i ma przyjąć tytuł Matki Bożej<sup>24</sup>. Stanisław z Ruszczy Branicki, starosta checiński i miecznik koronny, był tym, który poświęcił swoje fundusze na renowację i restaurację kościoła, kaplicy św. Leonarda i klasztoru. Wdzięczni franciszkanie checińscy wzniesli mu tutaj pomnik marmurowy<sup>25</sup>. Na pomniku tym umieszczono skromny napis upamiętniający zasługi dobrodzieja klasztoru: „Bogobojnemu dobroczyńcy Jaśnie Wielmożnemu Panu Stanisławowi z Ruszczy Branickiemu miecznikowi koronnemu, staroście checińskiemu i lelowskiemu, który to ogrodzenie z funduszków własnych wznosił, kościół odnowił i wiele innych dobrodziejstw zgromadzeniu wyświadczył. Roku Pańskiego 1620. Poleca się modliom”. Wizytacja odbyta w 1620 r. przez O. Czerwinę zastała już wszystko wspaniale urządzone. Klasztor odbudowany: „Ambitus in quadro muratus”, nakryty drewnianym dachem. Kościół odbudowany otrzymał wieżę — sygnaturkę oraz organy o czterech głosach. Przybyło mnóstwo ornatów, humerałów, bielizny kościelnej, sprzętów liturgicznych oraz trzy obrazy na płótnie: św. Dionizego, św. Salomei i św. Katarzyny<sup>26</sup>.

W 1628 r. nastąpiło poświęcenie kościoła i nadano mu nowe wezwanie: Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny. Odtąd też rocznica poświęcenia tego kościoła obchodzona była w piątą niedzielę po Wielkanocy<sup>27</sup>. Nie upłynęło jeszcze trzydzieści lat od tej chwili, gdy nowe nieszczęście nawiedziło miasto i klasztor, a mianowicie najazd szwedzki. W okresie potopu szwedzkiego, dnia 1 kwietnia 1657 r. w sam dzień Wielkiejnocy Chęciny zostały zajęte przez wojska Jerzego Rakoczego. Zniszczono wówczas kościół klasztorny i sam klasztor, a trzech zakonników zamordowano<sup>28</sup>. Hojność dobroczyńców nie pozwoliła jednak popaść w ruinę kościołowi i klasztorowi franciszkańskiemu w Chęcinach. W 1668 r. kosztem

<sup>22</sup> A. Karwacki, *Materiały do historii konwentów franciszkańskich prowincji polskiej*, T. 9, s. 47—48. Reeps Archiwum Franciszkańskiego w Krakowie.

<sup>23</sup> Tamże s. 47.

<sup>24</sup> Tamże s. 49.

<sup>25</sup> F. M. Sobieszczański, *Wycieczka archeologiczna*, s. 193.

<sup>26</sup> A. Karwacki, *Materiały*, s. 50.

<sup>27</sup> W. Grzebiński, *Monografia Chęcin*, s. 64.

<sup>28</sup> A. Karwacki, *Materiały*, s. 45.

Stefana Bidzińskiego, miejscowego starosty, odbudowano kościół i klasztor oraz założono przy nim ogród. Wdzięczni zakonnicy uwiecznili ten fakt napisem umieszczonym na płycie marmurowej wmurowanej w ścianę schodowej. Napis ten brzmi: „Wielkuista chwala Jaśnie Wielmożnemu Panu z Bidzin Bidzińskiemu, kasztelanowi sandomierskiemu, najwyższemu i najczujniejszemu strażnikowi koronnemu, naówczas checińskiemu i skałskiemu staroście, najszczodrobliwszemu zakonu naszego dobrodziejowi, nieśmiertelne podziękuję, którego hojnym nakładem ta część klasztoru z fundamentów została wzniesiona za gwardianstwa przewielebnego Szymona Boratyńskiego ojca zgromadzenia, który ten pomnik na znak wdzięczności wystawił, iżby wdzięczna czeladka modliła się o pomyślność i powodzenie dla tak wielkiego dobroczyńcy za jego żywota, za wieczną szczęśliwość po najpóźniejszym zgonie”<sup>29</sup>. Tak odbudowany kościół został po raz trzeci poświęcony w 1685 r. Nie danym było zakonnikom cieszyć się jednak zbyt długo swoją świątynią. W sto trzydzieści dwa lata po ostatnim poświęceniu świątyni został on wraz z klasztorem przejęty przez władze rosyjskie i przeznaczony na więzienie dla całej gubernii kieleckiej<sup>30</sup>. W 1851 r. zwiedzał ten kościół F. M. Sobieszczański i takie wydał o nim świadectwo: „W roku 1817 mury kościoła i klasztoru na więzienie dla całej gubernii zajęte zostały. Teraz tylko jedna kaplica, ciasna, ciemna, zarzucona kościelnymi starymi sprzętami zwiedzana być może”<sup>31</sup>.

Tak oto wyglądały burzliwe dzieje świątyni wzniesionej przez Kazimierza Wielkiego, poświęconej najprzód św. Franciszkowi, a następnie Matce Bożej Wniebowziętej.

Pod względem architektonicznym budynek kościoła przedstawia dużą wartość. Historyk sztuki tak oto charakteryzuje go:

Dawny kościół pofranciszkański, gotycki pochodzi z XIV w. Przebudowywany był kilkakrotnie, zwłaszcza w XVII w. Orientowany, murowany z kamienia łamanego, detale z ciosu, tynkowany. Prezbiterium składa się z trzech nierównej szerokości przęsł. Nawa jest znacznie szersza od prezbiterium i wyższa, krótka dwuprzęsłowa. Sklepienie kolebkowo-krzyżowe zostało wykonane w XVII w. z nakładanymi dekoracyjnymi żebrami, wsparte jest w nawie na filarach przy ścianach. W prezbiterium zebra o układzie sieciowym ze spływami wspartymi na konsolach, w nawie o układzie krzyżowym. Po obu stronach ostrołukowego otworu tęczowego pozostałości późnogotyckiej polichromii figuralnej z drugiej połowy XV w. Z prawej strony sygnatura malarza: „Frater Ange-

<sup>29</sup> F. M. Sobieszczański, *Wycieczka archeologiczna*, s. 13.

<sup>30</sup> Tamże. Tłumaczenie tekstów łacińskich podano według Sobieszczańskiego.

<sup>31</sup> Tamże.

lus de Sand." Zewnątrz ściany oskarpowane. Dachy dwuspadowe. Okna ostrołukowe w obramieniach XIV w. We wschodnim prześle prezbiterium okno o charakterze późnogotyckim. Na osi fasady portal gotycki, laskowany wykonany w XIV w.<sup>42</sup>

Po stu jedenastu latach, więzienie z klasztoru i kościoła franciszkańskiego, zostało przeniesiona na św. Krzyż koło Nowej Słupi, zaś gmachy po więzieniu checińskim zamieniono na magazyny, mieszkania, sale szkolne itp. W ostatnich latach po gruntownej przebudowie, zamieniono cały obiekt na hotel turystyczny, a budynek kościoła na salę restauracyjną.

#### 4. KOŚCIÓŁ ŚW. JAKUBA

Jedynym kościołem drewnianym wzniesionym na terenie parafii Chęciny był kościół św. Jakuba. Wprawdzie pierwszy kościół checiński też był drewniany, ale w XVII w. zastąpiono go nowym murowanym. Ten jednak od początku swego istnienia do końca pozostał tylko drewnianym. Fakt istnienia tego kościoła na terenie miasta Chęciny był dotąd nie znany. Wzmianka, w niniejszej pracy, o istnieniu tej świątyni jest pierwszą i jedyną. Ponieważ kościół ten istniał w obrębie posiadłości franciszkanów checińskich, stąd też nie był ujmowany w *Liber Beneficiorum* Łaskiego, gdyż nie stanowił własności diecezjalnej. Informację o istnieniu tego kościoła na terenie klasztoru checińskiego przekazał franciszkanin Goski, prowincjał z Krakowa, wizytujący konwent checiński w 1612 r. Notatka o tym znajduje się w VIII księdze „*Visitatio personalis*” (s. 209), znajdującej się w archiwum franciszkańskim w Krakowie. Ojciech Goski tak o tym kościele mówi: „*Preter hanc ecclesiam (kazimierzowskiego murowanego) hic conventus aliam ligneam antiquam sitam in ambitu, dedicatam sub titulo S. Jacobi, in qua est unum altare S. Jacobi cum imag. lignea antiqua*”<sup>43</sup>.

Kościół ten dla prowincjała wizytującego klasztor wydaje się być świątynią starożytną, a więc istniejącą bardzo dawno. Równocześnie, według jego świadectwa, jest to kościół bardzo prosty bez bocznych ołtarzy, posiadający tylko jedyny ołtarz i poza tym żadnych specjalnych ozdób. Mimo skromnego wystroju i zapewne niewielkiego rozmiaru — prowincjał wizytujący — nie nazywa go jednak kaplicą. Patronem tego kościoła nie jest żaden święty związany z zakonem franciszkańskim, ale jeden z apostołów. Wszystko to zdaje się przemawiać za tym, że kościół ten nie był nigdy specjalnie związany z klasztorem checińskim. Mógł on powstać jeszcze przed fundacją klasztoru i właśnie przy drewnianym koście-

<sup>42</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, T. 3 z. 4 s. 15

<sup>43</sup> A. Karwacki, *Materiały*, s. 49.

le św. Jakuba wzniesiono z fundacji Kazimierza Wielkiego klasztor franciszkanów i kościół klasztorny pod wezwaniem św. Franciszka.

Mógł też powstać nieco później niż klasztor i kościół klasztorny, ale wzniesiony został, jako świątynia elitarna, służąca jakiejś specjalnej grupie społecznej czy zawodowej, która w nim się gromadziła, a jeden z franciszkanów pełnił przy nim funkcję kapłana. Ponieważ wszystkie kościoły w mieście były murowane, zamek również był murowany, a kamienia było tu pod dostatkiem — wydaje się, że jeśli kościół ten powstałby w XV czy XVI w. byłby na pewno murowany. Musiał więc on być wybudowany w XIV w. i tak jak kościół parafialny otrzymał on za patrona apostoła.

Poważną trudność stanowić będzie odpowiedź na pytanie: Przez kogo i dla kogo ten kościół został wzniesiony?

Wydaje się, że odpowiedzi na to pytanie udzieli wzmianka zawarta w ordynacji górniczej wydanej przez Jana Płazę z Mstyczowa, żupnika „gór checińskich”<sup>44</sup>. Ordynacja ta wydana w 1608 r. jest pierwszym w Polsce tak obszernym zestawieniem norm i zwyczajów polskiego prawa górniczego. Została napisana w całości w języku polskim. Zawiera cały szereg zwyczajów, norm i zasad postępowania braci górniczej. Chęciny były tym terenem, gdzie od głębokiego średniowiecza kwitło staropolskie górnictwo kruszcowe<sup>45</sup>. Ta ordynacja wspomina o okolicznościach utraty przez górników prawa do kopania kruszców. Poszczególnym górnikom ma o tym oznajmić sługa przysięgły prawa górniczego (woźny): „u kościoła kędy Gwarkowie odprawiają swoje nabożeństwa, a zwłaszcza w klasztorze Bractwa św. Franciszka, także w mieście K. J. Mei Chęcinach”<sup>46</sup>.

Płaza redagując prawo górnicze w jednym z artykułów zanotował odwieczny zwyczaj gromadzenia się górników checińskich na swoich specjalnych nabożeństwach na terenie klasztoru franciszkańskiego. Prawdopodobnie kościół św. Jakuba był tym kościołem, w którym co niedzielę gromadzili się górnicy checińscy na swoje nabożeństwa. Zapewne też nie kto inny jak tylko oni w XIV w. własnymi rękami wzniesli ten kościół. Stąd też nic dziwnego, że w czasie najazdu szwedzkiego, kiedy upadało górnictwo kruszcowe i zanikała organizacja gwarecka w Chęcinach, kościół św. Jakuba ulegał zniszczeniu i zanika o nim pamięć wśród mieszkańców miasta.

<sup>44</sup> *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, wyd. Z. Chodyński, Włocławek 1886 t. 9 s. 49.

<sup>45</sup> M. Paulewicz, *Checińska ordynacja górnicza z 1608 r.* (w:) „*Informator T.P.G.H. i P.S.*”, Kielce 1975, marzec, s. 8; *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, s. 49—50.

<sup>46</sup> *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, s. 49—50.

## 5. KOŚCIÓŁ ŚW. DUCHA

Pierwsza wzmianka o probostwie i szpitalu ubogich w Chęcinach pochodzi z drugiej połowy XV w. Dnia 2 marca 1481 r. ks. Jan Śmiech, chęcinianin, spełniając wolę swej matki Anny, uczynił zapis na kościół szpitalny. Zapis polegał na darowaniu pola, łąk i sadzawek z obowiązkiem odprawiania Mszy za dobrodziejów i fundatorów<sup>47</sup>. Kościół szpitalny, dom ubogich i probostwo szpitalne musiały być ufundowane znacznie wcześniej od wyżej wspomnianej daty. Wydaje się, że fundacja sięga przełomu XIV i XV w. Przypuszczenie to zdają się potwierdzać dwa fakty.

1) Pierwotny tytuł świątyni szpitalnej, to nie św. Ducha, ale Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny<sup>48</sup>.

2) Świątynia ta na początku XVI w. nazwana jest w *Liber Beneficiorum* Łaskiego nie kościołem, lecz kaplicą. Musiała być niewielka, bo ufundowana została w odległych czasach, kiedy Chęciny nie były zbyt wielkim miastem.

Kazimierz Wielki pod koniec swego panowania, a może jeszcze wcześniej jego ojciec Władysław Łokietek, otoczył miasto Chęciny murem. W średniowieczu szpitale i kościoły szpitalne budowane były z zasady poza murami miasta, najczęściej w pobliżu bieżącej wody przy bramach miejskich. „Szpital” średniowieczny określany, jako hospicium, hospitale, Xenodochium, czasem schola obejmował nie tylko pomieszczenia dla starców i biedaków, ale także schronisko dla podróżnych, czasem pomieszczenie dla chorych. Każdy więc szpital — hospicium składał się z sali lub sal dla podopiecznych, pomieszczenia dla personelu — bractwa, kaplicy z cmentarzem<sup>49</sup>.

Usytuowanie szpitala chęcińskiego zgodne było z klasycznym wzorem sięgającym XIII w. w całej Zachodniej Europie. A więc kaplica wzniesiona była poza murami miasta przy bramie, od której zaczynał się trakt do Małogoszcza, Przedborza i na Śląsk, z którym Chęciny mogły swobodnie handlować. Miejsce to było przedłużeniem ulicy Niemieckiej i przy nim powstało później przedmieście. Posiadanie przez szpital własnej łaźni<sup>50</sup>, zdaje się potwierdzać, że budowany był on z myślą, aby stanowił punkt zatrzymania i noclegu dla podróżnych. Wszystkie te okoliczności zdają się przemawiać za bardzo wczesnym pochodzeniem tej fundacji, a z nią świątyni szpitalnej. Najwcześniejszym terminem mogły być czasy ostatnich lat panowania Kazimierza Wielkiego lub

<sup>47</sup> W. Grzeliński, *Monografia Chęcin*, s. 53.

<sup>48</sup> J. Łaski, *Liber Beneficiorum*, s. 587.

<sup>49</sup> J. Kłoczowski, *Wspólnoty chrześcijańskie*, Kraków 1964 s. 242.

<sup>50</sup> J. Łaski, *Liber Beneficiorum*, s. 587.

też Ludwilka Węgierskiego. W inwentarzu dóbr miasta Chęciny z 1508 r. występuje również probostwo szpitalne<sup>51</sup>. Szczegółowe dane dotyczące tego probostwa podaje *Liber Beneficiorum* Łaskiego. Mówi on, że w mieście Chęciny jest szpital z kaplicą pod tytułem Wniebowzięcia N.M.P., położony na cmentarzu szpitalnym. Na tymże cmentarzu jest inny dom, w którym mieszka proboszcz szpitalny, jest również łaźnia i dom dla podróżnych, dosyć obszerny i przestronny. Między domem proboszcza, a murem miejskim jest ogród nowo urządzony. Szpital i proboszcz posiadają razem dwa łany ziemi<sup>52</sup>. Wiek XVI to okres wspaniałego rozwoju i rozkwitu Chęcin. Niewielka kaplica szpitalna wzniesiona w odległych czasach, była już za skromna dla tego ośrodka miejskiego. To też w połowie XVI w. przystąpiono do budowy dużej świątyni szpitalnej. Wydaje się, że wykorzystano stary gmach poprzedniej świątyni i na jej zrębach rozbudowano nową. Nowowzniesiony kościół był już duży. Zerwano też z dawną tradycją i według ówczesnych zwyczajów nowo wzniesionej świątyni szpitalnej nadano nowy tytuł: św. Ducha. Został on konsekrowany i oddany do użytku. Akt erekcji pochodzi z 1569 r. i do połowy XIX w. przechowywany był w aktach parafii Chęciny<sup>53</sup>. Po rozbudowie kaplicy szpitalnej na kościół, zaszły w Chęcinach istotne zmiany. Stanisław Szafraniec, starosta chęciński, oddał kościół parafialny św. Bartłomieja innowiercom<sup>54</sup>. Wówczas po ugodzie proboszcza z burmistrzem i radą miejską, probostwo szpitalne zostaje złączone z kościołem św. Marii Magdaleny, który to kościół został wzniesiony z fundacji władz miejskich i znajdował się w odległości 200 m. od szpitalnego, ale w obrębie murów miejskich. Po dokonaniu tej zmiany kościół św. Ducha staje się na okres 30 lat kościołem parafialnym dla parafii chęcińskiej. W tym czasie mieszkają przy nim proboszczowie parafii chęcińskiej. Tu odprawiają nabożeństwa i tu koncentruje się życie parafii, a na cmentarzu obok tego kościoła chowają zmarłych. Mateusz Post odbiera kościół protestantom. Kościół św. św. Bartłomieja i Jadwigi odrestaurowany, zostaje poświęcony i tutaj przenosi się teraz życie parafialne. Zostaje też wydany nowy akt erekcji tego kościoła<sup>55</sup>. Opuszczony w takich oto okolicznościach kościół św. Ducha opustoszał i zaczął powoli popadać w ruinę. W 1612 r. archidiakon kurzelowski przypomina, że proboszcz chęciński, który w czasie posiadania w swym ręku kościoła św. Ducha pobudował przy nim domy, ma z nich płacić czynsz do kościoła św. Ducha.

<sup>51</sup> Archiwum Akt Głównych, Warszawa, ASK. 56, C. 6, K. 8 v.

<sup>52</sup> J. Łaski, *Liber Beneficiorum*, s. 587.

<sup>53</sup> Archiwum Diecezjalne, Kielce, Sygn. PC 3/2, K. 236. (ADK)

<sup>54</sup> W. Grzeliński, *Monografia Chęcin*, s. 54.

<sup>55</sup> ADK, Sygn. PC 3/2, K. 236.

Pieniądże te mają być dołączone do sumy złożonej przez pobożnych ludzi z miasta i sąsiednich wsi na odnowienie kościoła św. Ducha i św. Franciszka. Pieniądże te zostały złożone w magistracie checińskim na ręce sławetnego Kasprowa Fodygi, wójta checińskiego<sup>56</sup>. On też zapewne, jako fachowiec murator i rzeźbiarz, kierował odbudową obydwu świątyń. Odbudowany na początku XVII w. kościół św. Ducha stał się na przeciąg 60 lat kościołem filialnym, gdyż funkcję kościoła szpitalnego spełniał nadal kościół św. Marii Magdaleny. Świadczą o tym Akta Archidiaconatu Kurzelowskiego. Dnia 8 marca 1624 r. sławetni burmistrz i rajcowie miasta Chęcín, posiadając prawo patronatu w kościele św. Marii Magdaleny, prezentują na wakujące probostwo szpitalne św. Marii Magdaleny ks. Tomasza Gabriela<sup>57</sup>. W 1645 r. Maciej Maj z Polichna przeznaczając część swojego pola do Xenodochii checińskiej pod wezwaniem św. Marii Magdaleny<sup>58</sup>.

Decydującą rolę w dziejach kościoła św. Ducha odegrało wprowadzenie do Chęcín klarysek i założenie domu zakonnego w pobliżu kościoła św. Marii Magdaleny. Osiadły one w domu ofiarowanym im po bezpotomnie zmarłym wójcie checińskim Kasprze Fodydze<sup>59</sup>. Przez 30 lat przy klasztorze tym istniała tylko kaplica. Klaryski chcąc uzyskać dla siebie kościół św. Marii Magdaleny zaczęły prowadzić pertraktacje z proboszczem szpitalnym i radą miejską. Tymczasem w 1670 r. spalił się dach na kościele św. Ducha i kościół ten wymagał pilnego remontu. Za staraniem klarysek remontu tego dokonał ich protektor starosta checiński Bidziński. Odnowiony został również przy tym kościele dom dla proboszcza szpitalnego<sup>60</sup>. Prowadzone przez szereg lat pertraktacje zostały uwieńczone powodzeniem. Klaryski otrzymały na własność kościół św. Marii Magdaleny. Proboszcz szpitalny zamieszkał przy kościele św. Ducha, który od 1673 r. stał się powtórnie kościołem szpitalnym. Prawo patronatu i prezenty, które posiadał burmistrz i rada miejska dla kościoła św. Marii Magdaleny przeszło teraz na kościół św. Ducha. Odtąd też, jak świadczą checińskie księgi metrykalne, przy kościele tym rezydowali na stałe proboszczowie szpitalni. W 1787 r. szpital i kościół św. Ducha przeszedł pod wyłączną opiekę proboszcza parafii św. Bartłomieja i Jadwigi<sup>61</sup>, zaś proboszcz szpitalny został wikariuszem checińskim<sup>62</sup>.

<sup>56</sup> ADK, Akta Archidiaconatu Kurzelowskiego, T. 3 s. 31.

<sup>57</sup> Tamże s. 250.

<sup>58</sup> W. Grzebiński, *Monografia Chęcín*, s. 55.

<sup>59</sup> M. Paulewicz, E. Kosik, *Kasper Fodyga*, s. 8.

<sup>60</sup> A. Karwacki, *Materiały*, s. 69.

<sup>61</sup> W. Grzebiński, *Monografia Chęcín*, s. 54—55.

<sup>62</sup> Ostatni proboszcz szpitalny ks. Jan Adamecki występuje kilkakrotnie w metrykalnych księgach parafialnych (L. B. 1774 r.), jako proboszcz szpitalny, a później (L. B. 1762 r.) już tylko, jako wikariusz checiński.

Ostatecznie budynek kościoła św. Ducha został przejęty przez władzę carską i adaptowany na gmach świecki. W 1820 r. władze państwowe umieściły w nim biuro Sądu Policji Poprawczej. Później zaś został odprzedany osobom prywatnym<sup>63</sup>. Dzisiaj budynek ten stanowi własność rodziny Wilczyńskich, która w nim mieszka. Obok niego na terenie dawnego cmentarza znajduje się pralnia miejska.

## 6. KOŚCIOŁ ŚW. MARII MAGDALENY

Świątynia ta powstała z fundacji burmistrza i rajców miejskich. Świadczy o tym prawo prezenty przyznające burmistrzowi i radzie miejskiej<sup>64</sup>. Kościół ten posiadając niewielkie rozmiary, został wzniesiony w obrębie murów miejskich przy ulicy Niemieckiej w pobliżu bramy miejskiej. Ponieważ *Liber Beneficiorum* Laskiego nie wspomina o tym kościele, należy przypuszczać, że powstał on w połowie XVI w., co zdaje się potwierdzać kształt architektoniczny budowli<sup>65</sup>.

Okazją do fundacji tego kościoła były przyczyny prestiżowe, jak i użytkowe. Ponieważ w Chęcínach były już dwa kościoły ufundowane przez władców Polski, władze miejskie pragnęły zamantewować swą zamożność i znaczenie, wznosząc własnym kosztem niewielki kościółek. Druga sprawa to względy praktyczne. Wielu kupców i podróżnych przybywało do Chęcín lub też zatrzymywało się tu na krótki odpoczynek w czasie długich podróży. Przy kościele tym był zapewne dom gościnny, który spełniał rolę dziesiętowego hotelu. Obiekt ten tak został obmyślony, aby mógł stanowić konkurencję wobec podobnego, który znajdował się po drugiej części murów miejskich na terenie probostwa szpitalnego. W czasie reformacji obydwie wielkie kościoły checińskie parafialne i klasztorne zostały zajęte przez protestantów. Miasto oddaje wówczas kościół św. Marii Magdaleny proboszczowi szpitalnemu, który przy nim osiada na przeszło sto lat i kościół ten staje się wówczas kościołem szpitalnym. Szpital przyjmuje teraz nazwę szpitala św. Marii Magdaleny<sup>66</sup>.

Na początku XVII w. w niewielkiej odległości od tego kościoła, również przy tej samej ulicy Niemieckiej, przy której był kościół św. Marii Magdaleny, wójt miasta Chęcín, murator, rzeźbiarz i gwarek checiński Kasper Fodyga, buduje obszerny piętrowy dom. Umierając zaś bezpotomnie poleca, aby jego dom przekazano na cele pobożne. Jego bratanek, syn Sebastiana, ks. Henryk Fodyga,

<sup>63</sup> W. Grzebiński, *Monografia Chęcín*, s. 5.

<sup>64</sup> ADK, Akta Archid. Kurzel., T. 3 s. 31, 250.

<sup>65</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce* T. 3 z. 4 s. 17—18.

<sup>66</sup> Fakt ten stwierdzają dokumenty Archiwum Kurzelowskiego, cytowane wcześniej oraz zapis Macieja Maja wspomniany wyżej.



proboszcz w Mińsku koło Kielc i prebendarz kaplicy Trzech Króli w Chęcinach spełnia wolę zmarłego stryja, przekazując ten dom klaryskom sprowadzonym z Gniezna do Chęciny<sup>67</sup>.

Klaryski mieszkając teraz w swoim klasztorze w pobliżu kościoła św. Marii Magdaleny, za wszelką cenę pragnęły pozyskać go dla siebie. Dopiero po trzydziestu latach starań i zabiegów osiągnęły sukces i w 1673 r. zawarły ugodę z radą miejską i proboszczem szpitalnym, który zwolnił ten kościół i przeniósł się do kościoła św. Ducha. Starosta checiński Bidziński, którego córka Teresa była księżną klarysek checińskich, przystąpił do rozbudowy tego kościoła. Podczas przebudowy prezbiterium kościół został dwukrotnie powiększony. W starej części kościoła wzniesiono obszerny chór dla zakonnic, oraz urządzono krużganki wewnątrz kościoła od ulicy. Łączyły one chór z klasztorem. Wnętrze kościoła urządzono dosyć gustownie w stylu barokowym<sup>68</sup>.

Kiedy prace budowlane i adaptacyjne zostały już ukończone, kościół wraz z pięcioma ołtarzami został konsekrowany przez Mikołaja Oborskiego, sufragana krakowskiego w 1685 r. Zezwolenie na konsekrację kościoła i ołtarzy, udzielił obcemu biskupowi arcybiskup gnieźnieński Stefan Wydźga. Wydarzenie to zostało uwiecznione na tablicy marmurowej znajdującej się obok wielkiego ołtarza:

„Roku Pańskiego 1685 w czwartą niedzielę po Zielonych Świątkach, która wypadła w tym roku 8 lipca Mikołaj Oborski biskup laodycejski, sufragan krakowski z pozwolenia Stefana Wydźgi, arcybiskupa gnieźnieńskiego, prymasa Królestwa, konsekrował kościół ten panien zakonnych reguły św. Franciszka pod wezwaniem św. Marii Magdaleny; relikwie św. Jacka, św. Marcialisa, św. Witalisa złożył w ołtarzach, których było pięć: wielki ołtarz na cześć św. Marii Magdaleny; drugi Najśw. Maryi Panny i św. Anny, trzeci św. Franciszka i św. Józefa, czwarty św. Antoniego i św. Salomei, piąty św. Klary i św. Kunegundy. Rocznicą konsekracji kościoła została naznaczona na pierwszą niedzielę września. „Biskup konsekrował wówczas również 4 dzwony do kościoła<sup>69</sup>.

Starosta Stefan Bidziński powiększył pierwotny dom Fodygi i klasztor połączył z kościołem. Dokupił ogród owocowy i całe zabudowania otoczył murami<sup>70</sup>. Urządzony wówczas cały ten obiekt — kościół i klasztor służył klaryskom, aż do początku XX w. Po wymarciu zakonu, do którego władze carskie zabroniły przyjmować nowicjuszek, przez 30 lat klasztor stał pusty, a kościół posiadał tylko kapelana. W 1930 r. do klasztoru przybyły

<sup>67</sup> M. Paulewicz, E. Kosik, *Kasper Fodyga*, s. 7—8.

<sup>68</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, T. 3 z 4 s. 17.

<sup>69</sup> A. Karwacki, *Materiały*, s. 71.

<sup>70</sup> Tamże s. 59.

bernardynki z Wilna i one również objęły kościół po klaryskach. Do obecnej chwili świątynia ta jest kościołem klasztornym siostr bernardynek, które utrzymują go i konserwują przy wydatnej pomocy władz państwowych, gdyż kościół stanowi obiekt zabytkowy, świadczący o bogatej i ciekawej przeszłości miasta Chęciny.

## II KAPLICE

### 1. KAPLICA ZAMKOWA

Drugą chronologicznie świątynią z terenu parafii Chęciny jest kaplica wzniesiona na zamku checińskim. Ponieważ zamek został wybudowany z polecenia księcia Władysława Łokietka zatem i kaplica też jest jego fundacji. Zamek miał charakter wybitnie militarny, wypadło, aby i kaplica zamkowa miała właściwy i odpowiedni tytuł. Nadano jej więc wezwanie: Dziesięciu tysięcy św. żołnierzy męczenników<sup>71</sup>. Wezwanie to nie było zbyt częste i nosiło go w Polsce zaledwie 20 świątyń, przeważnie kaplic zamkowych<sup>72</sup>.

Z kaplicą związana była altaria i prebenda zamkowa uposażona dosyć dobrze przez monarchów Polski. Im też przysługiwało prawo prezenty do tej kaplicy. Do uposażenia kaplicy i kapelana wchodziły dziesięciny ze wsi Skorków w parafii Małogoszcz oraz inna forma dochodów. Kapelan miał zastrzeżone mieszkanie przy kaplicy na zamku. Starosta był zobowiązany dostarczać mu wina do Mszy św. Od najdawniejszych czasów kapelan był zobowiązany odprawiać w kaplicy w ciągu tygodnia dwie Msze. Jedną o Dziesięciu tysiącach św. żołnierzy męczenników i drugą za zmarłych<sup>73</sup>.

W 1511 r. prebendariuszem i kapelanem zamku checińskiego był Antoni z Unienia<sup>74</sup>. Król Zygmunt III przywracając w 1597 kościół św. św. Bartłomieja i Jadwigi katolikom, zatwierdził wszystkie przywileje kaplicy zamkowej. Prebenda związana z tą kaplicą została wówczas przyłączona do probostwa św. św. Bartłomieja i Jadwigi. Odtąd też proboszcz miał obowiązek osobiście sprawować służbę Bożą przy ołtarzu na zamku. Ostatnim kapelanem — prebendarzem był Bartłomiej z Żarek<sup>75</sup>. Losy kaplicy zamkowej związane były ściśle z losami zamku checińskiego. Kiedy ten stracił pozycję niezdobytej twierdzy i zaczął popadać w

<sup>71</sup> J. Łaski, *Liber Beneficiorum*, s. 587.

<sup>72</sup> Informację zaczerpnięto w pracowni Atlasu Historycznego Kościoła KUL.

<sup>73</sup> J. Łaski, *Liber Beneficiorum*, s. 587.

<sup>74</sup> Tamże.

<sup>75</sup> W. Grzebiński, *Monografia Chęciny*, s. 41.

ruinę, razem z nim w ruinę popadła również i kaplica zamkowa, z której dzisiaj pozostały tylko niske fragmenty pozwalające jedynie określić miejsce gdzie ona istniała.

## 2. KAPLICA ŚW. LEONARDA

Obok kościoła franciszkańskiego znajdował się piętrowy klasztor zabudowany w czworobok. Do wschodniego skrzydła wirydara przylegała kaplica św. Leonarda<sup>76</sup>. Zdania historyków sztuki co do początków tej kaplicy są podzielone. Aleksander Król przypuszczał, że powstała ona w trakcie rozbudowy klasztoru, dokonananej staraniem miecznika koronnego i starosty checińskiego Stanisława Branickiego w latach 1605—1607. Zdaniem A. Króla kaplicę św. Leonarda budował Kasper Fodyga<sup>77</sup>.

J. Łoziński w pracy *Grobowe kaplice kopułowe w Polsce*, przeprowadzając dokładną analizę architektoniczną sądzi, że autorstwo Fodygi jest bardzo wątpliwe, jednakże kaplicę tę można zaliczyć do budowli pokrewnych jego twórczości<sup>78</sup>. Zarówno Król, jak i Łoziński przyjmują dwie fazy budowy kaplicy. Pierwsza według Króla miała miejsce na początku XVII w., zaś według Łozińskiego zbliżona jest do 1641 r. Faza druga, to faza przebudowy i przypada ona na 1641 r. Tę datę przyjmują historycy, gdyż jest ona umieszczona w kartuszu na wewnętrznym belkowaniu.

W rzeczywistości kaplica ta powstała znacznie wcześniej niż twierdzą obydwaj historycy sztuki. W 1598 r., w rok po odebraniu kościoła i klasztoru protestantom, wizytował go O. Donat. Zastaje on wówczas kaplicę św. Leonarda. Píše o niej: „In ambitu capella s. Leonardi, ad quam est maxima devotio hominum. Sacramentum muratum cum testidine”<sup>79</sup>. Protestanci posiadali klasztor od 1581 r. Kaplica musiała powstać znacznie wcześniej przed zagarnięciem klasztoru, skoro miejscowa ludność tak była do niej przywiązana. Powstała zapewne przynajmniej w połowie XVI w., a jej budowa miała podwójny cel. Miała ona służyć mieszkańcom klasztoru, jako kaplica domowa, zaś jej podziemia stanowiły miejsce wiecznego spoczynku licznej szlachty z okolic Checin. O kościele franciszkańskim, a zapewne też i o kaplicy św. Leonarda, pisze w 1612 r. wizytator O. Goski: „Multi nobiles in hac ecclesia sepulti nulla epitaphia habent”<sup>80</sup>.

Kaplica rozbudowywana i upiększana ostateczne kształty archi-

<sup>76</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, T. 3 z. 4 s. 15.

<sup>77</sup> A. Król, *Kasper Fodyga budowniczy checiński z początków XVII w.* (w:) „Biuletyn Historii Sztuki”. Warszawa 1951 s. 107.

<sup>78</sup> J. Łoziński, *Kaplice kopułowe w Polsce 1520—1620*, Warszawa 1973 s. 49.

<sup>79</sup> A. Karwacki, *Materiały*, s. 48.

<sup>80</sup> Tamże.

tektoniczne przyjęła w połowie XVII w. i w takim stanie przetrwała do naszych czasów. Współczesny historyk sztuki tak ją przedstawia: Położona na osi krzyżanki skrzydła północnego. Na planie kwadratu, o korpusie nieco wyższym od budynku klasztornego, podsklepienia kryptami grobowymi, z niską apsydą od wschodu otwartą do wnętrza arkadą. Wnętrze kaplicy nakryte kopułą wyodrębnioną gzymsem, na żagielkach z latarnią. W ścianach tarczowych okrągłe okna. Belkowanie ścian, oraz promieniste, płaskie żebra kopuły pokryte późnorenesansową dekoracją stiukową ok. 1641 r. Nad tęczą stiukowy hierogram IHS i data 1641. Na dwu żagielkach późnorenesansowe stiukowe kartusze z herbami: Gryf Jana Branickiego i Nieczuja jego żony Anny Beaty z Wapowskich. Kopuła kaplicy i półkopułka absydy lekko rozplaszczona; latarnia kamienna z rzeźbionymi pilastrami herbowymi i główkami aniołków<sup>81</sup>. Po zamianieniu całego zespołu, kaplica stała się barem.

## 3. KAPLICA TRZECH KRÓLI

Checiny w drugiej połowie XVI w. przeżywają okres wspaniałego rozwoju. Przybywają tu i osiedlają się liczni cudzoziemcy. Wśród nich znajdują się dwaj bracia Kasper i Sebastian Fodygowie. Przybyli oni z Włoch z miasteczka Mesocco. Obydwaj z zawodu byli muratorami i rzeźbiarzami. Znaleźli tu dla siebie pracę, założyli tu rodziny, żeniąc się z Polkami i weszli w skład mieszczaństwa checińskiego. Kasper Fodyga dzięki swym umiejętnościom zawodowym, pracowitości i gospodarności, dorobił się znacznego majątku i wszedł w skład patrycjatu miejskiego. Przez szereg lat pełnił on funkcję wójta miasta Checin. Pod koniec życia, kiedy Jan Płaza zorganizował na nowo upadłe górnictwo kruszczowe w starostwie checińskim, Kasper Fodyga zostaje gwarkiem. Lokuje on wówczas swoje kapitały, zebrane w ciągu pracowitego życia, w rozwój checińskiego górnictwa. Wspaniały ten gest został wynagrodzony. Obfitość rudy, zwłaszcza w pierwszych latach po rozpoczęciu prac górniczych sprawiła, że wójt i gwarek checiński Kasper Fodyga stał się bardzo zamożnym człowiekiem<sup>82</sup>.

Posiadając wystarczające zasoby pieniężne, przystąpił on wówczas do budowy własnej kaplicy. Kaplica ta została wzniesiona w kościele parafialnym św. św. Bartłomieja i Jadwigi i ukończona została w 1614 r.<sup>83</sup>. Na cześć swojego patrona Kaspra — Fodyga wybrał wezwanie Trzech Króli. A. Król tak charakteryzuje sylwetkę fundatora i budowniczego tej kaplicy: Kasper Fodyga był

<sup>81</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, T. 3 z. 4 s. 17.

<sup>82</sup> M. Paulewicz, E. Kosik, *Kasper Fodyga*, s. 5—7.

<sup>83</sup> W. Grzebiński, *Monografia Checin*, s. 50.

przedstawicielem okresu późnego, swojskiego już renesansu. Wraz ze swym zespołem działał w schyłkowej fazie sztuki Odrodzenia, w której charakterystyczne elementy renesansowe przetwarzano na sposób rodzimy. Wzniesienie przez mieszczanina własnej kaplicy grobowej tłumaczyć można specjalną rolą Fodygi w Chęcinach znacznym jego bogactwem i kulturą<sup>84</sup>. J. Łoziński tak ocenia fakt wzniesienia tej kaplicy w Chęcinach: „Fodyga spolszczony komešek z Mesocco działający w Chęcinach, dorobić się musiał znacznej pozycji społecznej. Świadczy o tym nie tylko szamny tekst napisu epitafijnego, głoszący między innymi, że nie był Fodyga ostatnim, lecz pierwszym w swej sztuce, o czym mówią liczne wzniesione przez niego budowle. Dowodzi tego sam fakt, zupełnie odosobniony, wystawienia sobie własnej kaplicy grobowej”<sup>85</sup>. W podziemiach tej kaplicy został pochowany fundator oraz jego żona Zuzanna z Grodzanowskich. Po ukończeniu kaplicy jak świadczą Akta Archidiaconatu Kurzelowskiego, poprosił Fodyga o poświęcenie kaplicy i oddał ją na „chwałę Bożą”. Przy kaplicy tej ufundował altarię<sup>86</sup>, którą później arcybiskup gnieźnieński Henryk Firlej z Dąbrowicy erygował na prebendę<sup>87</sup>.

Pierwszym prebendarzem tej kaplicy był członek rodziny fundatora, syn brata Sebastiana — ks. Henryk Fodyga<sup>88</sup>.

Kaplica ta odegrała poważną rolę w życiu parafii. Dzięki jej istnieniu rozpowszechniło się nadawanie w parafii imion Kasper, Melchior i Baltazar. Założona przy niej przez fundatora prebenda należała do najbogatszych prebend chęcińskich. Pod względem architektonicznym kaplica ta stanowi niepoślednie dzieło sztuki. Położona na wyższym od nawy południowej poziomie, podsklepióna jest krytą grobową. Wzniesiona na planie kwadratu kryta kopułą na żagielkach z latarnią. Ściany tarczowe z okrągłymi oknami od wschodu i południa. Kopuła jest żebrowana promieniście. Na marmurowym fryzie belkowania obiegającego wokół kaplicę — napis o zbudowaniu kaplicy w 1614 r. W żagielkach kopuły w stiukowych obramieniach późnorenesansowe kartusze z gmerkami Fodygi i herbami Prawdzic (Zaremba?) jego żony. Ponad wejściem na ścianie tarczowej malowidło: Hołd Trzech Króli z XVII w. Otwór wejściowy ostrołukowy, ujęty od strony nawy profilowaną archiwoltą na konsolach. Zewnętrzne ściany gładkie, kopuła lekko rozplaszczona z latarnią o arkadowych oknach między pilasterkami. Ołtarz z kieleckiego marmuru i białego wapienia, późnorenesansowy związany z architekturą kaplicy; bogato rzeźbio-

<sup>84</sup> A. Król, *Kasper Fodyga budowniczy*, s. 91—101.

<sup>85</sup> J. Łoziński, *Kaplice kopułowe*, s. 184.

<sup>86</sup> ADK Akta Archid. Kurzel., T. 3 s. 42.

<sup>87</sup> W. Grzebiński, *Monografia Chęciny*, s. 50.

<sup>88</sup> Bibl. Jagiel. Rkps 5478 — Acta Judicialia Advocatialis Chencinensis, K. 69—70.

ny i rytowany. W predelli znajduje się płaskorzeźba Hołdu Trzech Króli. Na ścianie znajduje się bogato ozdobione epitafium Kaspra i Zuzanny Fodygów<sup>89</sup>. Stan taki przetrwał do ostatnich dni.

#### 4. KAPLICA MATKI BOSKIEJ ANIELSKIEJ W POLICHNIE

W połowie XIX w. na terenie parafii Chęciny w odległości 6 km. od kościoła parafialnego, w Polichnie, zostaje wybudowana kaplica. Początki jej są bardzo skromne. Michał Lasa buduje w pobliżu swego domu drewnianą kaplicę. Fundator pragnie, aby kaplica została poświęcona w święto św. Michała 29 września 1851 r. i aby otrzymała za patrona św. Michała. Konsystorz Biskupi w Kielcach wyraża na to zgodę<sup>90</sup>. Kiedy po 30 latach kaplica ta chyli się ku upadkowi, wśród mieszkańców wsi powstaje myśl wybudowania nowej kaplicy, znacznie większej i trwałej, która by wystarczyła dla całej wsi. Zamiar ten zrealizowano w 1882 r. wznosząc nową trwałą kaplicę. W 1965 r. kaplica otrzymała własnego kapłana, który spełnia tu funkcje duszpasterskie dla 900 wierznych, zaś kaplica została kościołem rektoralnym. Patronem tej świątyni jest Matka Boska Anielska.

#### 5. KAPLICA CMENTARNA

W 1807 r. zostaje założony w Chęcinach nowy cmentarz grzebalny. Do roku 1965 nie posiadał on kaplicy. Nową kaplicę wznosił na cmentarzu w latach 1965—1970 ks. Franciszek Kudelko, proboszcz i dziekan chęciński. Pełni ona funkcję kaplicy cmentarnej.

<sup>89</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, T. 3 z. 4 s. 14.

<sup>90</sup> ADK, Sygn. PC 3/2, K. 318.